

XXVI Light.Move.Festival.

Przez trzy wieczory, w dniach 25-27 IX. od godziny 19 do północy, będziemy wspólnie odkrywać miasto dzięki spektakularnym mappingom, kolorowym iluminacjom i instalacjom świetlnym. Łódzka architektura i dwa parki zamienią się w wielowymiarową galerię sztuki kinetycznej.

Międzynarodowi i polscy artyści wykorzystają najnowocześniejsze technologie wizualne, by przekształcić ikoniczne fasady łódzkiej architektury oraz miejskie zielone płuca w przestrzenie pełne iluzji, ruchu i światła.

Sercem festiwalu tradycyjnie staną się wielkoformatowe mappingsi 3D, czyli kilkuminutowe, zsynchronizowane z dźwiękiem animacje przygotowane specjalnie z myślą o detalach łódzkich budynków.

W tym roku czeka sporo nowych lokalizacji przy ulicy Piotrkowskiej. Zaczynamy od projekcji 360 stopni na Placu Wolności i prowadzącej do jej wejścia „bramy” stworzonej z dwóch kamienic przy Piotrkowskiej 11 i 12, które po raz pierwszy zobaczymy w programie Light.Move.Festival.

Oniryczne animacje przygotuje węgierska grupa Fényszóró. W dalszej części głównej ulicy miasta, na dwóch budynkach pod numerami 60 i 62 ukaże się projekcja wielkoformatowa francuskiej wizjonerki Pia Vidal „Les Yôkai” zapowiadająca oniryczną opowieść, która zanurzy dzieci i dorosłych w tajemniczym świecie japońskich mitycznych stworzeń, duchów i demonów z legend.

Kolejnym nowym adresem będzie kamienica przy Piotrkowskiej 50, na której zobaczymy mapping Roberta Słowika połączony z ariami operowymi śpiewanymi na żywo z balkonu kamienicy w wykonaniu łódzkiego artysty Piotra Płuski. To niezwykła lokalizacja, ponieważ mapping ukaże utracone w latach 70. walory architektoniczne kamienicy i zabierze nas w „podróż na tropie przygód”.

Na ulicy Piotrkowskiej nie zabraknie także instalacji przestrzennych. Pod numerami 90 i 92 stanie 31-metrowa instalacja świetlna „A Bird Passing By” stworzona przez francuską formację Luminariste. Fruwające ptaki, przypomną nam, jak bardzo potrzebujemy ich dźwięków i obrazów w kolorystyce miejskim.

To nie koniec atrakcji na Piotrkowskiej. Wzdłuż ulicy będzie spacerować brytyjski duet Theatre Illumiere, czyli czarujące, poetyckie i dyskretnie figlarne, żywe latarnie uliczne tworzące chwile czystej radości, które mamy nadzieję, że pozostaną w pamięci długo po tym, gdy ich blask już zgaśnie.

Przy Pasażu Schillera będą czekać kolejne atrakcje. Na kamienicy przy Piotrkowskiej 113 zobaczymy projekcję Sławomira Fąfary a tuż obok stanie wielkogabarytowa instalacja świetlna polskiej artystki Miss God Joanny Zubryckiej „SHE IS THE LIGHT” będąca efemeryczną rzeźbą kobiecej postaci, osadzona w przestrzeni miejskiej jako cicha, lecz silna obecność.

Park Staromiejski oraz Park Sienkiewicza zmienią się w świetlne ogrody. Dziesiątki drzew i naturalna zieleń zostaną podświetlone za pomocą artystycznego światła zalewowego, tworząc baśniowy, wyciszający klimat, sprzyjający refleksji nad festiwalowym hasłem. W Parku Staromiejskim będzie można zobaczyć instalację „Flea circus” Studia Toer. To kinetyczna instalacja świetlna inspirowana dziewiętnastowiecznymi, osobliwymi pokazami „pchlich cyrków”. Stworzona przez holenderski kolektyw, wyróżnia się szybkimi, chaotycznymi ruchami naśladującymi drobne,

skaczące owady, a jej odbiór opiera się na wizualnej sugestii i iluzji optycznej.